

GAZETA JUCHNOWIECKA

wydawnictwo bezpłatne



ISSN

Nakład: 3000 egz.

Rok I, Nr3 (3) czerwiec 2009 r.

Powstanie Fundusz Sołecki

W sali Ośrodka Kultury spotkali się sołtysi z gminy Juchnowiec Kościelny, aby omówić aktualne sprawy z przedstawicielami władz samorządowych, które reprezentowali: wójt Czesław Jakubowicz, zastępca wójta - Henryka Szklaruk oraz skarbnik- Anna Jakuć.

Mówiąc o sprawach bieżących Czesław Jakubowicz powiedział, że po zakończeniu remontu świetlicy w Janowiczach rozpocznie się remont generalny świetlicy w Hermanówce, gdzie również zostanie wykonane ogrodzenie. Przybywa wciąż za-

dań, którymi obciąża się samorząd, do tego są potrzebni dobrze przygotowani urzędnicy. Obecny budynek UG jest zagęszczony nadmiernie, brakuje pomieszczeń, by zapewnić należyte warunki pracy i obsługi mieszkańców. Nie ma innego wyjścia, jak przeprowadzenie remontu i rozbudowanie Ośrodka Kultury, gdzie znajdują się dodatkowe pomieszczenia urzędu. Na te cele można ubiegać się o dotacje unijne. Wójt podkreślił znaczenie funduszu sołeckiego, obok oczywistych korzyści, korzystanie zeń wymaga odpowiedzialnego podej-

ścia sołtysa.

Pytania, dyskusja, trwały prawie godzinę. Dopytywano się o różne, pozornie drobne sprawy, ale w skali wsi bynajmniej nie o chodziło jakieś błahie rzeczy. W Hryniewiczach czekają wciąż ludzie na dokończenie budowy chodnika wzdłuż wsi, a to jest inwestycja starostwa. Mieszkańcy Ignatek Osiedla narzekają na funkcjonowanie wodociągu, to zaś - według wójta - efekt niezbyt dobrej pracy spółki, która go obsługuje. Urząd Gminy toczy spór ze spółdzielnią Witamina, która sprzedając przed laty działki budowlane, sprytnie pozbyła gminę udziału finansowego z tytułu renty planistycznej. Inna sprawa, że ówczesne władze samorządowe nie zadbały o to. Trudno pojąć, dlaczego sporządzone dawniej miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego pozwalały na budowę domów w strefie zalewowej. Nie wymagano od deweloperów budujących bloki mieszkalne partycy-

Cd. na str. 5

WYDARZENIA

Zebranie Przedstawicieli BS w Juchnowcu Górnym



Cd. na str. 4

Spotkanie pokoleń

Dyrekcja, pracownicy i mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej „Pod Jaworem” w Czerewkach organizują cykliczną już uroczystość „Spotkanie pokoleń”, połączoną z obchodami 20. lecia DPS. 4 lipca, o godz. 10, zostanie odprawiona Msza św., później o godz. 11 rozpoczną się uroczystości. Przewidziane są występy artystyczne i wystąpienia okolicznościowe.

Redakcja i Ośrodek Kultury składają serdeczne gratulacje z okazji Jubileuszu, przekazujemy też najlepsze życzenia dyrekcji, pracownikom i mieszkańcom Domu Pomocy Społecznej w Czerewkach.

Dodać trzeba, że Ośrodek Kultury użyczył sprzętu nagłaśniającego na czas uroczystości. (I)

Wydarzenie kulturalne

Maraton AEROBIKU

A ściślej, mini maraton został zorganizowany w dniu 30 maja, w sali Ośrodka Kultury w Gminie Juchnowiec Kościelny. Studenci Wydziału Zarządzania Politechniki Białostockiej, kierunek – turystyka i rekreacja – zajęli się przygotowaniem i przeprowadzili imprezę, a nad wszystkim czuwała mgr inż. Jolanta Zuzda, wykładowca z tej uczelni.

Rozpoczęło się od 15 - minutowej rozgrzewki,



Cd. na str. 5

**REKLAMUJ
SIĘ
MĄDRZE**

Ogłoszenie w Gazecie Juchnowieckiej
to jedna z najtańszych, najprężniejszych
i najsukcesowniejzych dróg do sukcesu.

Niewygasta pamięć

W tym roku, 1 września, będziemy obchodzili 70. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej; przyniosła ona Polakom i naszemu krajowi bezmiar zbrodni, nieszczęść i zniszczenia majątku narodowego. Agresja państwa niemieckiego, kierowanego przez narodowego socjalistę Adolfa Hitlera i nieco późniejsza napaść na Polskę Związku Sowieckiego, pod przewodnictwem komunisty Józefa Stalina, dały początek wojnie na światową skalę. Naród nasz poniósł proporcjonalnie największe straty spośród narodów europejskich. Co więcej, o czym nie wszyscy wiedzą, Polacy byli skazani na biologiczne wyniszczenie i całkowite podporządkowanie rasie panów germańskiego pochodzenia, w dalszej kolejności po obywatelach polskich żydowskiego pochodzenia. Pierwotnym przeznaczeniem obozu w Auschwitz była eksterminacja polskich jeńców.

Sojuznikami zbrodni niemieckich byli Sowieci, podobnie jak naziści opętani lewicową ideologią oraz imperialnym dążeniem do zawładnięcia narodami europejskimi. Podział ról, początkowo przebiegał sprawnie, współpraca obu wrogów przyniosła masowe zbrodnie niemieckie i sowieckie, czego wymownym symbolem stał się Katyń. Golgota Wschodu miała szeroki wymiar: deportacje, lagry, eg-

zekucje na całym obszarze b. Związku Radzieckiego. Mój osobisty stosunek do sowieckich zbrodni wynika z faktu, że dziadka mego nigdy nie widziałem; aresztowany przez NKWD, zginął bez wieści na terenie Rosji radzieckiej. Brat dziadka, wywieziony w październiku 1939 r., nigdy nie powrócił, nie wiemy, gdzie stracił życie.

Ziemia Juchnowiecka – jak cała nasza Ojczyzna – przeżyła tamtą straszną wojnę z ogromem strat osobowych i materialnych. Siedemdziesiąt lat już upłynęło, ale czy zblizniły się rany w pamięci rodzin poszkodowanych. Jestem przekonany, że trwa w nich pamięć o zamordowanych, padłych w boju, czy w konspiracji, zagłodzonych i wycieńczonych w lagrach, zaginionych bez wieści na Wschodzie i Zachodzie. Na pewno trwa owa pamięć, tak jak w mojej rodzinie.

Z upływem jednak lat, gdy młode pokolenia zastępują starsze, mogą zatrzeć się w pamięci nazwiska ofiar II Wojny Światowej. Nie można do tego dopuścić, gdyż jest to nasz obowiązek i patriotyczna powinność. Dlatego powstała społeczna inicjatywa upamiętnienia mieszkańców Ziemi Juchnowieckiej, z czym wyszedł wobec władz gminy b. wójt Zygmunt Korol, wspierany aktywnie przez radnego Grzegorza Śliwowskiego.

Kształtuje się społeczny komitet, który doprowadzi do ufundowania tablic pamiątkowych, umieszczonych w obrębie kościołów parafialnych oraz cerkwi w Kożanach. Ks. dziekan Andrzej Kondzior, a także proboszczowie, życzliwie odnieśli się do inicjatywy, będą współpracowali przy realizacji.

Najważniejszą rzeczą w najbliższym czasie jest zebranie nazwisk zabitych i zaginionych, ofiar wojennych, mieszkańców gminy Juchnowiec Kościelny. Wójt Czesław Jakubowicz wysłał listy do wszystkich sołtysów, zobowiązując ich do zebrania nazwisk w swojej wsi. Żyją jeszcze osoby starsze, które pamiętają tamte wojenne lata i z pewnością zachowują w pamięci nazwiska poszkodowanych spośród swoich rodzin, wśród sąsiadów i znajomych. Może znają nie tylko imiona i nazwiska, ale okoliczności, gdzie ktoś zginął, został zamordowany, itp. Warto również takie informacje zgromadzić.

Prosimy mieszkańców gminy, aby informacje o ofiarach II wojny zebrać, zapisać i przekazać do swego sołtysa. Czasu jest niewiele, dlatego przyjmujemy te dane do 15 lipca br. We wrześniu planowane są uroczystości odsłonięcia i poświęcenia tablic pamiątkowych.

(L. Kolesnik)

Pogoda nie dla artystów

W dniach 5 – 7 czerwiec miał miejsce w Koplanach plener malarsko – rzeźbiarski z udziałem białostockich artystów. Niestety mieszkańcy gminy Juchnowiec Kościelny nie mogli go przeżywać i kontemplować w stopniu na jaki niewątpliwie zasługiwał. A wszystko przez pogodę! A raczej przez jej brak! Już na kilka dni przed plenerowym weekendem zbierały się ciemne chmury nad Koplanami. Deszcz, wiatr i rzadki o tej porze roku chłód postanowiły pokrzyżować plany artystom. W pierwszy dzień pleneru niepogoda wystąpiła w roli głównej – słońce znikło na cały dzień, a niebo nie skąpiło opadów. Nic dziwnego, że artyści zjeżdżali do Wiejskiego Ośrodka Kultury w Koplanach niemrawo i nie tak licznie jak zapowiadali. Zresztą o wyruszeniu w plener nie

było mowy. Zdawało się, że wszystko ugrzęzło w nasączonej wodą jak gąbka ziemi Juchnowieckiej. Na szczęście niektórym artystom nie zabrakło hartu ducha. Pomimo wszystko postanowili zrealizować swoje artystyczne przedsięwzięcie. Lekko zziębnięci rozłożyli się ze sztalugami, tudzież dłutami w budynku magazynu Wiejskiego Ośrodka w Koplanach, skąd przez uchylone drzwi wejściowe „chwytali” chciwie oczyma pobliski krajobraz. Powstawały prace o ciekawej kompozycji, oddające w sposób oryginalny zarówno klimat aury panującej na zewnątrz jak i indywidualne preferencje estetyczne danego artysty. Plener więc udało się przeprowadzić. Na jego zakończenie mimo niesprzyjającej aury odbył się piknik plenerowy - wprowadzie tylko w murach Wiejskiego Ośrod-

ka. Jego uczestnicy, w całym pokaznej liczbie, bawili się bardzo dobrze – podziwiali poplenerowe prace, żywo dyskutowano, nawiązywały się znajomości między artystami i okolicznymi mieszkańcami. Warto też wspomnieć, że z dużym zainteresowaniem spotkał się występ z miejscowego zespołu folklorystycznego „Koplanianki”. Kilku uczestników pikniku nawet wspólnie śpiewało ludowe przyspiewki z zespołem. Piknik zaszczylicili swoją obecnością m.in.: wójt – Pan Czesław Jakubowicz i dyrektor Ośrodka Kultury w Juchnowcu Kościelnym – Pan Leszek Kolesnik. A pod koniec tej ciekawej imprezy nagle się rozpogodziło, co widać było wyraźnie przez okna Ośrodka. Niestety zbyt późno. I jak tu nie wierzyć w przewrotność losu!

(Maciej Szancilo)

Jazda na wstecznym

Były sołtys Śródlesia przeprasza

Śródlesie, 23.06.2009 r.

Władysław Szubart
ul. Świerkowa 1
15-378 Śródlesie

Przewodniczący Rady Gminy
Juchnowiec Kościelny
Krzysztof Marcinowicz

Niniejszym oświadczam, że wszelkie zarzuty uczynione przeze mnie na XXXI sesji Rady Gminy Juchnowiec Kościelny dnia 30.04.2009 r., zawarte w piśmie skierowanym do Wójta Gminy Juchnowiec Kościelny z dnia 28.04.2009 r. oraz opublikowane w Gazecie Juchnowieckiej Rok I, Nr 2(2) maj 2009 r. na stronie 6, na temat osoby Pana Krzysztofa Marcinowicza oraz jego postępowania w życiu zawodowym, jako pełniącego funkcję Przewodniczącego Rady Gminy Juchnowiec Kościelny są całkowicie bezpodstawne i nieprawdziwe. Dlatego też cofam wszystko, co obiektywnie mogło i uraziło Pana Krzysztofa Marcinowicza. Jednocześnie przepraszam Pana Krzysztofa Marcinowicza za wszystkie przykrości jakie mogły i spotkały go w związku z faktem wyrażania przeze mnie niesłusznych opinii o nim i o sposobie pełnienia przez niego funkcji Przewodniczącego Rady Gminy Juchnowiec Kościelny.

Władysław Szubart

Trzeba czasem trzymać język na wodzy !

NIESPODZIEWANA POMOC

Z POLSKI DLA MIESZKANKI WEIDENBERG W NIEMCZECH



Spacerujący z delegacją z Juchnowca Kościelnego sołtys z Klewinowa Tadeusz Zajkowski pospieszył na pomoc koszącej trawę starszej mieszkance tej miejscowości.

Świetlica w Rostołtach

Po remoncie budynku została otwarta świetlica w Rostołtach. Pracę kulturalną prowadzi i opiekuje się nią – Aneta Bieluczyk. W krótkim czasie od otwarcia placówki zorganizowano imprezę z okazji Dnia Matki, w czym główna zasługa sołtysa Ireneusza Szotki. Pani Aneta dużo wysiłku włożyła, aby urządzić Dzień Dziecka, stara się przyciągnąć dzieci zajęciami plastycznymi, gra-

mi planszowymi, jest też stół do ping ponga. Nie tylko dzieci czują się tam dobrze. Coraz częściej zaglądają osoby starsze. Wnet będzie dostępny Internet.

Świetlica czynna jest w czwartki, od 17 do 20, piątki: 17 – 20 i w soboty: 12 – 16. Godziny otwarcia mogą ulec zmianie, jeśli otrzymamy takie sygnały.

(t)

Weidenberg jeszcze raz



W poprzednim wydaniu „Gazety Juchnowieckiej” zamieściliśmy obszerną relację z wizyty grupy mieszkańców gminy Juchnowiec Kościelny oraz przedstawicieli władz i jednostek samorządowych w Weidenbergu (Niemcy). Najważniejszym wydarzeniem podczas pobytu było podpisanie umowy o współpracy pomiędzy naszymi gminami. Podpisy na ozdobnych dokumentach złożyli: burmistrz Weidenberga – Hans Wittauer i wójt gminy Juchnowiec Kościelny – Czesław Jakubowicz.



Przytaczamy tekst dokumentu, który jest tłumaczeniem z j. niemieckiego.

„Gmina Juchnowiec Kościelny i Gmina Weidenberg wchodzą w przyjaźń i solidarność, w układ partnerski, który powinien służyć porozumieniu między narodami, popierać pokój i wolność pomiędzy ludźmi oraz tworzyć jedną zjednoczoną Europę.

Wspólna chęć pracy w dziedzinie samorządu, socjalnej gospodarki i ekonomii, ochrony środowiska, szkolnictwa i kształcenia, turystyki, kultury i sportu powinna pogłębić powyższy zawarty układ partnerski

Niech ten układ partnerski wiedzie nas przez całe

życie !”

Burmistrz Hans Wittauer do zgromadzonych kilkuset osób w hali wygłosił przemówienie mówiąc m.in.: „...Chcemy zbudować partnerstwo na solidnych fundamentach. Budujemy przecież wspólnie dom w centrum Europy, która w przeciągu ostatnich dwudziestu lat przybrała nowe formy. To co ugruntowała wielka polityka powinno być popierane i wspomagane u podstaw(...) Dla naszej młodzieży otwierają się poprzez to partnerstwo nowe możliwości praktycznego doświadczenia porozumienia narodów i refleksyjnej analizy wspólnej historii. Chcemy tym partnerstwem wnieść wkład w połączenie obu naszych nar-

odów przyjaźnią i wzajemnym zaufaniem(...) W pokojowo zjednoczonej Europie na żyzną glebę pada ziarno, które dzisiaj zasiewamy. Niechże rozwija się ta roślina ku naszej i wszystkich radości i oczarowaniu”.

Z wystąpienia wójta Czesława Jakubowicza przytaczamy następujące fragmenty: ...Wszyscy powinniśmy się cieszyć z czasów, w których żyjemy. Nasze spotkanie w Weidenbergu, w przyjaznej, życzliwej atmosferze, jest

tycznego partnerstwa. Potrzebne są spotkania w celu realizacji konkretnych projektów z zakresu gospodarki, edukacji, ochrony środowiska naturalnego, kultury i turystyki. Współpraca oparta na wymianie doświadczeń, wiedzy i umiejętności, może przynieść dużo korzyści, wzajemnego pożytku i satysfakcji. Te kontakty są potrzebne szczególnie młodzieży. Jej entuzjazm i otwartość trzeba wykorzystać do kształtowania przyjaznych relacji, przezwyciężenia



możliwe dzięki wspaniałej, szlachetnej trosce ludzi o przemiany, które zmieniały oblicze Europy(...)

Moim ogromnym życzeniem jest, aby narody Europy znajdowały dziedziny i płaszczyzny współpracy, które staną się fundamentem auten-

stereotypów i uprzedzeń. Poznając styl życia i kulturę innych narodów będziemy lepiej rozumieć drugiego człowieka, pomimo narodowych i historycznych odmienności”.

XX
Weidenberg jest gminą

w historycznej prowincji Górna Frankonia, powiat Baureuth, w Bawarii. Na owalnej, stromej górze został wybudowany w 1100 roku zamek warowny, który stał się siedzibą zarządcy małego okręgu Weidenberg. W okolicy zamku wzniesiono pierwsze domy Górnego Rynku, a w pobliżu rzeki Steinaach powstała pierwsza osada o nazwie „Unter den Linden”. W czasach wojny husyckiej, w 1430 roku, rynek i zamek w Weidenbergu zostały zniszczone. Na miejscu zburzonej starej kaplicy stoi obecnie kościół: wieża pochodzi z 1576 roku, nawę główną odbudowano w 1769 roku. W tej to świątyni należącej do Kościoła ewangelicko - augsburskiego odbyło się nabożeństwo ekumeniczne przed podpisaniem umowy partnerskiej Juchnowiec Kościelny – Weidenberg.

Z trzech zamków, jakie istniały w miasteczku, zachował się najmłodszy - Górny Zamek, zbudowany w latach 1510 – 20. Przed I wojną światową był siedzibą sądów, dziś jest stałym miejsce spotkań, kształcenia i nauki pod patronatem stowarzyszenia Forum Mieszkańców Baureuth.

Przy tzw. górnym rynku znajdują się domy z piaskowca wybudowane po 1770 roku, w stylu tzw. chłopskiego baroku. W 1770 roku pewien podpalacz podłożył ogień w siedzibie budowniczego zamku i w ciągu trzech godzin spłonęły 33 domy, 13 budynków gospodarczych, 2 zamki i część kościoła. Podpalacz przypłacił życiem swój zbrodniczy czyn. Przy ul. Brauhausgasse (do 1950 istniał tam browar) widzimy kompleks wyremontowanych budynków; jest to stary majątek szlachecki dolnego zamku. W piwnicy zamkowej mieści się zbiór instrumentów muzycznych, tam też odbywają się imprezy muzyczne.

Proponujemy naszym czytelnikom obejrzenie kolejnych zdjęć z pobytu w Weidenbergu. (lk)

Fotoreportaż z Weidenberga
na stronie 16





Cd. ze str. 1

Zebranie Przedstawicieli BS w Juchnowcu Górnym

1 czerwca br. odbyło się Zebranie Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Juchnowcu Górnym, które ma miejsce, co roku. Jego tematem było podsumowanie działalności banku za 2008 r. i podzielenie nadwyżki bilansowej za wspomniany okres oraz wytyczenie kierunków działania na rok 2009.

Jak się okazało rok 2008 był dla juchnowieckiego ban-

Zofii Łukaszuk z Turośni Kościelnej Rada Banku odwołała ją z pełnionej funkcji.

Na miejsce odwołanego członka nie dokooptowano innej osoby, gdyż nie zachodzi statutowa tego potrzeba. Zarząd będzie pracował w trzyosobowym składzie: Eugeniusz Antoniuk – prezes, Janina Muszyńska (z Oddziału BS w Turośni Kościelnej) – wiceprezes i Irena Chren (Główna



ku bardzo dobrym i nie zmarnowanym okresem. Panujący kryzys nie tylko tego banku nie dotknął, a wręcz przeciwnie osiągnięty zysk był ponad trzydzieści procent wyższy niż poprzednim roku. Poza tym placówka ta nie posiada kredytów zaległych, które by rzutowały na działalność tegoroczną.

W trakcie zebrania dokonane zostały zmiany w składzie Zarządu banku W związku z przejściem na emeryturę jego dotychczasowego członka

Księgowa BS w Juchnowcu) – członek.

Warty jest też podkreślenia fakt, iż wszyscy członkowie Zarządu otrzymali 100 proc. poparcie obradującej Rady Banku, co oznacza, iż oceniono wysoko pracę wspomnianych osób jak i pracowników całego banku.

Wysoka ocena dokonana Banku Spółdzielczego w Juchnowcu Górnym jest cichą podpowiedzią gdzie powinniśmy lokować swe oszczędności. (BOP)

W Bogdankach

Festyn na powitanie lata

Tradycyjnie na powitanie lata Ośrodek Kultury w Juchnowcu Kościelnym organizuje festyn w Bogdankach. Tegoroczna impreza zapowiada się atrakcyjnie. Niezależnie od wieku każdy z przyjemnością będzie mógł spędzić swój wolny czas na świeżym powietrzu.

Zapraszamy od godziny 16.00 na plac przy Szkole Podstawowej w Bogdankach. O tej godzinie rusza nasz festyn. Rozpocznie go teatrzyk „Miś” przedstawieniem dla najmłodszych pt. „Kłapouchy i przyjaciele”. Następnie swoje umiejętności pokażą nasi strażacy z OSP. Na pewno rozbawi wszystkich znany kabelet białostocki „Lumbago”.

Od godziny 19.00 zacznie się zabawa taneczna z zespołem muzycznym „Sonel”. Nie zabraknie innych atrakcji dla dorosłych i dzieci.

Serdecznie zapraszamy 5 lipca (niedziela).



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Aktywność i integracja sposób na lepsze jutro

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Juchnowcu Kościelnym wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców Gminy Juchnowiec Ko-

łecznej, w wieku aktywności zawodowej, bezrobotnych lub utrzymujących się z gospodarstwa rolnego o niskich i nieaktualnych kwalifikacjach zawo-

gli podnieść swoje kwalifikacje zawodowe, zwiększyć zdolności komunikacyjne, motywację do samodzielnego działania, a tym samym przezwyciężyć negatywne skutki bezrobocia.

27 maja odbyło się pierwsze spotkanie uczestników projektu oraz zespołu projektowego. Beneficjenci zostali poinformowani o źródłach finansowania projektu, omówione zostały cele projektu, jego zadania i oczekiwania zarówno ze strony uczestników jak i realizatorów Projektu. Uczestnicy spotkania byli bardzo zadowoleni, że został poświęcony im czas oraz że ktoś się nimi zainteresował. Ośrodek natomiast mając na uwadze dobro podopiecznych, ze swojej strony dołoży wszelkich starań by realizowany projekt spełnił ich potrzeby oraz oczekiwania.

KORDYNATOR PROJEKTU

„Aktywność i integracja -
sposób na lepsze jutro”

Urszula Szotko



ścielny, od maja 2009r. rozpoczął realizację kolejnego Projektu systemowego pn. „Aktywność i integracja - sposób na lepsze jutro” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt ten skierowany jest do osób korzystających z pomocy spo-

dowych. Celem głównym projektu jest zwiększenie aktywności zawodowej osób bezrobotnych zamieszkujących na terenie gminy Juchnowiec Kościelny. Poprzez treningi interpersonalne oraz szkolenia zawodowe, które przeprowadzone zostaną w toku realizacji projektu, uczestnicy będą mo-

VII Festyn Parafialny w Kleosinie

W niedzielę, 14 czerwca br., mimo bardzo niesprzyjającej aury, odbył się VII Festyn Parafialny w Kleosinie – siódmy festyn na siedem lat istnienia parafii. Jak co roku na uczestników festynu czekało wiele atrakcji, wśród których znalazł się też konkurs z atrakcyjnymi nagrodami przygotowany przez Starostwo Powia-

rafi, wziąć udział w loterii fantowej oraz obejrzeć występy zespołów wokalnomozykalnych z bardzo ciepło przyjętym zespołem Eleny Rutkowskiej



towe w Białymstoku.

Mieszkańcy Kleosina, a także Białegostoku, Juchnowca i pobliskich miejscowości mogli obejrzeć m.in. pokazy sztuki walki, pobawić się z Klanzą, spróbować wyśmienitych potraw i ciast przygotowanych przez kleosińskich pa-

„Cygańskie czar-
ry”.

Celem festynu, poza dobrą zabawą, było zebranie funduszy na zorganizowanie Ośrodka Kultury Chrześcijańskiej w

parafii w Kleosinie.

W namiocie Starostwa Powiatowego w Białymstoku nie tylko można było wziąć udział w konkursie, prowadzona też była akcja mająca na celu promocję zdrowia, a zwłaszcza profilaktykę chorób nowotworowych.

PI-SPwB



Powstnie Fundusz Sołecki

pacji w kosztach infrastruktury : wykonanie wodociągów, kanalizacji, dróg, Teraz władze gminy mają olbrzymie kłopoty, aby sprostać finansowo koniecznym inwestycjom.

Skarbnik gminy Anna Jakuć poinformowała o zamiarze utworzenia funduszu sołeckiego, o czym muszą zdecydować radni na sesji Rady Gminy, podejmując stosowną uchwałę. Fundusz powstanie na mocy ustawy sejmowej z 20 lutego 2009 roku. Pieniądze mogą być przeznaczone na realizację przedsięwzięć w danej wsi, a które są zadaniami własnymi gminy, służą poprawie warunków życia mieszkańców i są zgodne ze strategią rozwoju gminy. Do 31 lipca wójt poinformuje poszczególne sołectwa, ile środków finansowych otrzyma każda wieś (jest odpowiedni wzór obliczania, zapisany w ustawie)

Jak powiedziała pani

dy, na jakie cele mogą być wydatkowane pieniądze z funduszu sołeckiego; można wyrównać kawałek drogi, naprawić chodnik, zakupić sprzęt do świetlicy, posadzić drzewka i krzewy wokół remizy, zakupić stroje dla zespołu ludowego, urządzić festyn, itp. Jeśli wniosek sołectwa spełnia wszelkie wymogi ustawowe, wójt nie może go odrzucić.

Jarosław Danowski odniósł się pokrótce do strategii rozwoju gminy, która w niedługim czasie powinna być uchwalona przez Radę Gminy. Omówił niektóre zamierzenia inwestycyjne, m.in. planowaną budowę południowej obwodnicy Białegostoku, ulokowanie budowy mieszkań socjalnych w Juchnowcu Dolnym. Wskazał też na grupę zadań społecznych, które posłużą aktywizacji mieszkańców na rzecz własnego środowiska. Oczekujemy zwiększenia roli rad sołeckich w po-



Anna Jakuć, wieś ma 2 miesiące na napisanie wniosku: co mieszkańcy chcą zrobić, muszą też oszacować koszty. Wniosek uchwała zebranie wiejskie z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa. Wniosek należy złożyć do wójta, najpóźniej do 30 września, aby mógł być uwzględniony w projekcie budżetu gminy na przyszły rok. Będą to normalne wydatki, realizowane zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Skarbnik wymienił liczne przykła-

dejowaniu inicjatyw, w celu polepszenia warunków życia mieszkańców.

W końcowej części spotkania b. wójt Zygmunt Korol przedstawił inicjatywę społeczną ufundowania tablic poświęconych ofiarom II Wojny Światowej, mieszkańcom Ziemi Juchnowieckiej. W tym roku będzie obchodzona 70. rocznica wybuchu tej ludobójczej wojny. Tablice mają być umieszczone w obrębie świątyn katolickich i cerkwi, na terenie naszej gminy. (k)

Sklep na medal

Kryzys niestraszy, gdy dobre zaopatrzenie

Kryzys nie straszny, gdy dobre zaopatrzenie

Przed kilkoma dniami odwiedziłem sklep spożywczy „Róża” położony, w Juchnowcu Kościelnym przy ul. Klonowej 10. Moim celem było sprawdzenie jak w dobie panującego kryzysu prosperuje mała placówka handlowa.

Jak zwykle w sklepie wszystkie półki, gabloty oraz zamrażarki wypełnione były do maksimum towarem.

Zapytana o kryzys w handlu właścicielka placówki Stanisława Różańska odpowiedziała bez zastanowienia.

Proszę Pana, o jakim kryzysie Pan mówi. Mój sklep tego nie odczuwa. Po prostu trzeba dbać o klientów. Towar musi być świeży i w dużym asortymencie. Proszę spojrzeć do gabloty z wędlinami wybór jest duży. Tak jest z warzywami, pieczywem i innym towarem, który tu sprzedajemy. Musi też być umiarkowana cena artykułów. By tak było nie można siedzieć z założonymi rę-



koma.

Zresztą zauważyłam, że kupujący są wybredni, nie tyle zwracają uwagę na cenę, a raczej na jakość artykułów.

Ma Pani jednak w Juchnowcu Kościelnym konkurencję w postaci dwóch sklepów o tej samej branży.

Tu się Pan myli każdy sklep ma swoich stałych klientów. Tak, ale Pani sklep leży na obrzeżu miejscowości.

To niczego nie zmienia. W spożywkę zaopatrują się u nas też

mieszkańcy sąsiednich wsi, a także odległych ulic naszej miejscowości.

Na zadanie więcej pytań nie mogłem sobie pozwolić. Właścicielka i pracująca tego dnia ekspedientka - Katarzyna Półtarzycka uwijały się jak w przysłowiowym ukropie. Drugiej ekspedientki Małgorzaty Szczytko nie było, ponieważ zachorowała, Mimo, że były godziny południowe kolejka kupujących była spora.

(grom)

Wydarzenie kulturalne

Cd. ze str. 1

Maraton AEROBIKU



ćwiczeń, pod kierunkiem Jolanty Zuzdy. Stretching poprowadziła Urszula No-

wakowska, a ćwiczenia z aerobiku – Anna Grabowska, body art. – również Jolanta Zuzda. Zasada rywalizacji była dość prosta: wygrywa ten, kto dotrwa do końca. Mało tego, sędziowie punktowali również precyzyjność wykonywania ćwiczeń. Publiczność głośno dopingowała uczestniczki mini maratonu (mężczyźni nie wzięli udziału), zagrzewając do walki o najlepsze miejsca. Werdykt sędziów był następu-

jący: pierwsze miejsce zdobyła Maria Musiał, drugie – Katarzyna Paszko, na trzecim uplasowała się Marta Tugeman.

Wszyscy z aplauzem przyjęli żywiołowy pokaz tańca nowoczesnego w wykonaniu studentek Wydziału Zarządzania PB. Wystąpiły: A. Zarzecka, M. Tugeman, A. Gryko, K. Kędziewicz, B. Kalinowska, M. Glińska

(t)





Uchwalono plan odnowy Juchnowca Dolnego

23 czerwca odbyła się w Ośrodku Kultury XXXIII sesja Rady Gminy Juchnowiec Kościelny, którą prowadził przewodniczący RG – Krzysztof Marcinowicz. Na początku obrad głos zabrał były sołtys

sprawie zatwierdzenia planu odnowy miejscowości Juchnowiec Dolny, Jarosław Danowski musiał dobitnie przekonywać, że taki plan jest niezbędny, wiąże się bowiem z szansą uzyskania dotacji unijnych

się dyskusja odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zakup nieruchomości, tj. działki w sąsiedztwie boiska sportowego w Juchnowcu Dolnym. M.in. Krzysztof Marcinowicz domagał się

wie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego części wsi Ignatki (obszar planistyczny Ignatki wieś – Wschód); wsi Stanisławowo (obszar planistyczny Sta-

budowy drogi powiatowej nr 1483B Białystok – Hryniewicze - Juchnowiec Kościelny – Biele – Tryczówka - Wojszki – droga S19.

Ważnym wydarzeniem tej sesji było podjęcie uchwały o wyodrębnieniu funduszu sołectkiego w 2010 roku (piszemy o tym więcej w innym miejscu). Uzupełniono też skład osobowy stałych komisji Rady Gminy, w związku z wyborem Marka Józwika na radnego. (k)



Śródllesia, Władysław Szubart; odczytał on oświadczenie, w którym przeprosił Krzysztofa Marcinowicza za wszelkie zarzuty w związku z pełnieniem funkcji przewodniczącego Rady. Tekst oświadczenia drukujemy w całości.

przez Ośrodek Kultury na uruchomienie telewizji internetowej i galerii wirtualnej malarstwa oraz rękodzieła artystycznego miejscowych twórców. Realizacja projektów umożliwi dzieciom i młodzieży dostęp do nowoczesnymi tech-



przełożenia tego tematu na kolejną sesję, aby w tym czasie Komisja Rewizyjna RG przeanalizowała, czy uzgodniona cena jest właściwa. Wójt przestrzegając, by nie odwlekać decyzji, albowiem właściciel nieruchomości może ją sprzedać i przeznaczyć na budowę domów mieszkalnych, a wówczas ograniczona zostanie działalność sportowa i kulturalna na terenie stadionu. Radni przegłosowali jednak przesunięcie tej sprawy na przyszłą sesję

Przyjęto uchwałę w sprawie rozłożenia na raty płatności należności z tytułu opłaty rocznej za wieczyste użytkowanie gruntów gminy Juchnowiec Kościelny. Radni podjęli też uchwały w spra-

niślawowo). Polecono zaś, aby miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego objąć pozostałą część Kleosina, a nie tylko obszar planistyczny Horodniany – Wschód. Referat Planowania Przestrzennego przygotuje analizę i uzasadnienie na następną sesję.

Rada Gminy postanowiła włączyć Przedszkole Samorządowe w Juchnowcu Górnym do Zespołu Szkół im. ks. Jerzego Popiełuszki. Uchwalono, iż Zespół Szkół w Juchnowcu Górnym stanie się szkołą wiodącą w sprawie sposobu prowadzenia obsługi administracyjno-finansowej szkół na terenie naszej gminy. Decyzją Rady gmina udzieli pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu w realizacji prze-

Komunikat KRUS

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Białymstoku informuje o podwyższeniu wysokości zasiłku chorobowego przysługującego osobom podlegającym ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Od dnia 24 czerwca 2009 r. kwota zasiłku chorobowego wynosi 10,00 zł za każdy dzień czasowej niezdolności do pracy trwającej nieprzerwanie co najmniej 30 dni.

Powyższa zmiana wynika z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 maja 2009 r. w sprawie określenia nowej wysokości jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej oraz zasiłku chorobowego, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw z dnia 9 czerwca 2009 r. nr 87 poz. 727.

DYREKTOR
mgr Barbara Sołomiewicz



Wójt Czesław Jakubowicz i przewodniczący RG przekazali informacje ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym. Jak zwykle były interpelacje i zapytania radnych. W tej części obrad radny Grzegorz Śliwowski poinformował o inicjatywie byłego wójta Zygmunta Korola, aby w 70. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej ufundować tablice upamiętniające martyrologię mieszkańców Ziemi Juchnowieckiej. Powstał społeczny komitet, który zajmuje się realizacją tej inicjatywy.

Zanim doszło do głosowania projektu uchwały w

nologii informatycznych, które zostaną wykorzystane również do promocji gminy w kraju i za granicą. Społeczność lokalna będzie lepiej poinformowana o tym, co się dzieje w gminie Juchnowiec Kościelny; będzie można produkować filmy, prowadzić transmisje z ważnych wydarzeń sportowych, kulturalnych, itp. Wszelkstronna argumentacja przekonała radnych, by powziąć stosowną uchwałę.

Radni wysłuchali informacji o pracach związanych ze sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wywiązała

DREW-TRAK

- Usługi tartaczne
- Skup drewna
- Krycie dachów
- Docieplanie dachów

JANOWICZE 2B, tel: 501 403 178, 508 335 623

Jedyny taki Jubilat w gminie

Czterdzieści lat pracy w tym trzydzieści kierowania instytucją w gminie Juchnowiec Kościelny. Tym drugim jubileuszem, który już minął może poszczycić się tylko jedna osoba. Nie było z tej okazji żadnej fety, bo obchodził go skromny człowiek, acz znany i szanowany w środowisku - Eugeniusz Antoniuk, prezes Banku Spółdzielczego w Juchnowcu Górnym.



Panie Prezesie z tego, co mi wiadomo początku Pana pracy zawodowej nie były związane z bankowością?

Tak to prawda. Pierwszą moją pracą po skończeniu Technikum Rolniczego w Białymstoku był obowiązkowy staż, który odbyłem w Hołówkach, w tamtejszym oddziale Państwowego Gospodarstwa Ogrodniczego Ignatki. Gdy staż dobiegał końca kierownictwo PGO chciało mnie zatrzymać i powierzyć mi stanowisko kierownika w tym zakładzie. Uważałem jednak, iż jestem za młody, by kierować ludźmi o wiele lat starszymi. Podjąłem pracę w Urzędzie Gminy w Boćkach jako agronom. Tam pracowałem od 1969 do 1975 roku. Okres pobytu w tej gminie wspominam bardzo mile.

Tym bardziej, że tam poznał Pan swoją żonę Marię.

Między innymi, ale nie tylko. Bardzo dobrze mi się tam pracowało.

Dlaczego więc opuścił Pan Boćki?

Ciągle szukałem nowych wyzwań. Przeszedłem do pracy w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zabłudowie

obejmując stanowisko wiceprezesa Zarządu ds. Rolnych. Tam pracowałem trzy lata.

W roku 1978 podjąłem pracę w Banku Spółdzielczym w Juchnowcu Górnym.

Obejmując stanowisko dyrektora?

Tak, poprzednika, Pana Jana Horbaczewskiego który, właśnie odchodził ze względów zdrowotnych na rentę chorobową. Wyjaśniłem tylko, że wówczas prezesi banków spółdzielczych funkcje te piastowali społecznie. W roku 1985, gdy uchwalono, iż na czele banku jako prezesi staną etatowcy członkowie juchnowieckiej placówki finansowej powierzyli mi tę funkcję. I w ten sposób mogłem kontynuować swoje obowiązki kierownicze.

W jakiej kondycji zastał Pan ten bank?

W dobrej. Nie było tu jakiś dużych zaległości, kadra pracownicza była dobra, stabilna. Mieściliśmy się w małym budynku obok, gdzie dziś mieści się apteka. Na dzisiejsze czasy standard ten by nie odpowiadał.

Podjął, więc Pan z Zarządem męską decyzję. Można to tak nazwać.

Podjęliśmy decyzję o budowie nowej siedziby Banku. Stało to się w 1994 roku. Powiem szczerze, dzięki dobrej współpracy z Zarządem bielskiego „Unibudu” wybudowana została nowa siedziba naszej placówki. Pobudowano nowy budynek Banku oraz parking przed Bankiem i na zapleczu ogrodzając posesją.

Wówczas niektórzy z mieszkańców tutejszej gminy zarzucali, że budujemy sobie gmach, dziś te osoby mają inne zdanie o ówczesnym posunięciu. Klienci przyjmowani są w komfortowych warunkach, takich jak w bankach w Białymstoku. Obecnie zachodzi konieczność wykonania remontu budynku na zewnątrz i wewnątrz Banku. Mamy pełną komputeryzację, jesteśmy wypłacalni, gotowi zawsze na wsparcie gospodarczych inicjatyw przy zastosowaniu niskiego oprocentowania, a przede wszystkim dysponujemy doświadczoną kadrą pracowniczą, która zawsze i każdemu interesantowi służy fachową pomocą.

Wspaniale. Panie Prezesie mam rozeznanie tutejszej społeczności o Pana i Pańskiej załogi gospodarności i wspieraniu inicjatyw społecznych.

Czynimy to w miarę naszych skromnych możliwości.

I znowu ta skromność, ale przejdźmy do rzeczy.

Do Pana przyjsia tuższy bank był placówką działającą tylko tu na miejscu, później jednak nastąpiła ekspansja.

To nie tylko moja zasługa, wymogły to przepisy Narodowego Banku Polskiego, który nakreślił limit funduszy własnych dla banków, które mogą prowadzić działalność samodzielną. Najpierw było to 300, później 500, a następnie milion euro.

Postawiłem na pewien manewr, na fuzję z sąsiedzkim bankiem w Turośni Kościelnej. Nastąpiło to w 2001 r. Wówczas zaczęliśmy się rozwijać, jak pan to mówi nastąpiła nasza ekspansja na rynek. Kupiliśmy budynek od gminy w Kleosinie i utworzyliśmy tam naszą filię, która nieźle prosperuje. Moim zdaniem był to strzał w dziesiątkę. Dziś dysponujemy Bankiem w Juchnowcu Górnym oraz Oddziałem w Turośni Kościelnej i Filią w Kleosinie.

A co oferujecie, ile macie członków itp.?

W tej chwili mamy 695 członków. My jesteśmy bankiem lokalnym, a nie komercyjnym. Musimy dbać nie tylko o zysk, ale przede wszystkim o interesy naszych członków. Szczególnie kredytujemy rolnictwo tzw. kredytami preferencyjnymi, które niekiedy są na granicy opłacalności. A nawet realizując niektóre linie działalności musimy dokładać. Jednak naszą misją jest zaspokojenie potrzeb naszych członków, przede wszystkim rolników. Staramy się też wspierać finansowo samorząd lokalny i wszelkie, acz słuszne i pożyteczne inicjatywy społeczne.

Nie mówię jednak, że nie mamy działalności komercyjnej, bo takowa jest również. Udzielamy kredyty komercyjne jak banki zajmujące się tylko taką działalnością, zaznaczam, że często niżej oprocentowane od banków komercyjnych.

Jeśli zaś chodzi o działalność oszczędnościową, to poszliśmy daleko do przodu. Wprowadziliśmy nowe produkty takie jak konta internetowe, za założenie, którego klient płaci złotówkę i złotówkę za przelew. Jest to opłata symboliczna i jako bank dużo do niej dokładamy. Chcąc

pozyskać klientów musimy szukać różnych form ich pozyskania, co w dużej mierze - nie chwaląc się - nam się udaje.

Chcemy też dbać o prestiż banku. Moim zdaniem jednym z jego elementów jest posiadanie sieci swoich bankomatów. Mamy już bankomat w Kleosinie. W najbliższym czasie uruchomimy też w Juchnowcu i Turośni Kościelnej.

Panie Prezesie, to miał być wywiad o Panu, Pana karierze zawodowej i jubileuszu, który cichutko przeminął, a rozmowa zeszła na tory reklamujące działalność Pana banku. Dość tego!

Z tego, co wiem to Pana rodzina jest rodziną bankowców?

W pewnej mierze. Ja w bankowości pracuję już jak pan zauważył ponad 30 lat. Moja małżonka do przejścia na emeryturę pracowała w Banku PKO na ul. Chrobrego w Białymstoku, syn również pracuje w bankowości.

A synowa, wnuczka?

Synowa pracuje w księgowości i też ma związek z cyferkami.

Co do mojej kochanej 6-letniej wnuczki Gabrysi, to ona odżegnuje się od bankowości. W przyszłości chce zostać weterynarzem.

Panie Prezesie serdecznie dziękuję, że przy okazji jubileuszu udało mi się wydobyć kilka zdań na temat prywatności, bo zamiast o Pana jubileuszu mówiliśmy o Banku w Juchnowcu Górnym.

W imieniu redakcji i Czytelników życzymy Panu wiele zdrowia i kolejnych sukcesów, a emerytury za kolejne 30 lat!!!

Ryszard Świerczewski

Mówi Sołtys • ADAM PILECKI •

- Trzy kadencje jestem sołtysiem, to długo, ale skoro mieszkańcy Janowicz wybierają mnie, trudno jakoś odmówić. Widocznie mają do mnie zaufanie. Ojciec mój sołtysował do lat sześćdziesiątych, żona Elżbieta pełniła tę funkcję jako pierwsza kobieta w gminie. Można powiedzieć, że jest to swego rodzaju tradycja w naszej rodzinie.

Urodziłem się w Janowiczach, znam więc dokładnie swoją wieś i tutejszych ludzi. Pamiętam obraz tej wsi przed laty i obecnie. Zmiany są widoczne i na ogół pozytywne. Przede wszystkim mamy niezłe drogi asfaltowe do wsi i na kolonię. Powstały też nowe budynki. To prawda, że przez kilkadziesiąt lat ubyłoby gospodarstw,



dało się zauważyć starzenie się naszej małej społeczności. Jednakże, ostatnio, są pocieszające objawy powrotów na wieś, gdzie młodzi

znajdują swoje miejsce do życia i pracy. Mój syn Rafał jest tego dobrym przykładem. Ludzie obecnie mają samochody, coś to jest dojechać

do Białegostoku. Niedaleko przecież do wielkiego miasta.

Mamy u nas kilka większych gospodarstw, pozostałe są raczej niewielkie. Rolnicy nastawiają się na hodowlę bydła mlecznego. Pomimo, że opłacalność tej produkcji wyraźnie spada, ale da się wytrzymać finansowo. Prócz rolnictwa mamy w Janowiczach podstawowe usługi, najważniejsze, że jest sklep, a poza tym - tartak i stolarnia.

Cieszy mieszkańców mojej wioski rozpoczęcie remontu remizy. Dach już został zrobiony, teraz kolej na prace wewnętrzne. Trzeba położyć nowy tynk. Spodziewam się, że w tym roku zaczniemy budować kanalizację; realizacja tej inwestycji jest zapisana w budżecie

gminy. Muszę powiedzieć, że wójt Czesław Jakubowicz jest przychylny naszym potrzebom, może i inne sprawy uda się załatwić w przyszłości.

Co mnie trochę martwi, to małe zaangażowanie mieszkańców Janowicz w pracę na rzecz swojej wsi. Tu nie tyle chodzi o jakieś czyny społeczne, ale o potrzebę rozmów, inicjatywy, zainteresowanie wspólnymi sprawami. Tego mi naprawdę brakuje. Jeszcze na koniec o radnych. Nie wiem dlaczego nie pokazują się w naszej wsi, nie przyjadą poro zmawiać z ludźmi, z sołtysiem. Widoczni są tylko w czasie kampanii przed wyborami. Kontakt na sesji Rady Gminy jest niewystarczający, przeważnie nie ma czasu na rozmowy. (t)

Zapraszamy w każdą sobotę

Targowisko w Rostołach - OTWARTE

Coraz więcej handlujących i kupujących pojawia się każdej soboty na targowisku w Rostołach; wydaje się, że miejsce to przyjmie się wśród rolników, którzy będą chcieli sprzedawać swoje produkty, czy to zboże, czy prosięta. Przyjeżdżają też kupcy z innymi towarami niezbędnymi na co dzień i od święta. Tak powinno być, na tym zależało inicjatorom urządzenia tego targowiska.

Przyszedł czas na oficjalne otwarcie, które nastąpiło 20 czerwca z rana, o godzinie

8.30. Przed wjazdem na plac, przy świetlicy, zawisła białoczerwona wstęga, którą przecięli: wójt gminy Juchnowiec Kościelny - Czesław Jakubowicz, przewodniczący Rady Gminy - Krzysztof Marciniowicz, zastępca wójta - Henryka Szklaruk oraz Bolesław Kulikowski, który bardzo zabiegał, aby powstało targowisko w Rostołach. W tej wsi urodzony, teraz mieszka w Juchnowcu Kościelnym, ale serce pozostało na zawsze w rodzinnej wsi.

Obecny był sołtys Ire-

neusz Szotko w stroju kowbojskim; on też przysłużył się do realizacji inicjatywy, mocno wspieranej przez wójta Czesława Jakubowicza. Dość liczna grupa mieszkańców Rostół oraz z sąsiednich wsi przyjęła z aplauzem oficjalne otwarcie targowiska. Tym bardziej, że przyjechały popularne w gminie, i poza jej granicami, Koplanianki, które swoimi piosenkami zabawiały publiczność. I choć była to nietypowa pora na popisy artystyczne, występ pań z Koplan był naprawdę udany.

Nie zabrakło przy tej okazji życzeń i podziękowań, które zostały wypowiedziane przez wójta i Bolesława Kulikowskiego. Niewykluczone, że w niedalekiej przyszłości targowisko będzie miało swoją stronę internetową, by za jej pośrednictwem prowadzić transakcje handlowe.

Przypominamy i zapraszamy na targowisko w Rostołach, w każdą sobotę, od godziny 6. Tam handluje się i kupuje w dobrej atmosferze, skutecznie, a przy okazji można spotkać swoich znajomych z całej gminy (k)



Renowacja boiska w Juchnowcu Dolnym

Po zakończeniu sezonu piłkarskiego Magnata Juchnowiec zaszła potrzeba regeneracji nawierzchni trawiastej boiska w Juchnowcu Dolnym. Urząd Gminy w Juchnowcu Kościelnym przeznaczył na to 11 tys. złotych. 19 czerwca b.r. firma Trawpol z Szepietowa wykonała szereg zabiegów, aby doprowadzić obiekt do stanu sprzed sezonu. Najpierw wysiała trawę specjalistycznym siewnikiem. Dodatkowo, bezinteresow-

nie wyrównała i uzupełniła ubytki płyty głównej. Na koniec, by zwiększyć masę korzeni trawy, wykonała aerację nawierzchni. W rezultacie stanie się ona wtedy bardziej elastyczna i odporna na deptanie, zwiększając równocześnie zdolności regeneracyjne. Jak zwykle nie mogło zabraknąć podczas robót Jana Matejczyka, dzięki któremu cały obiekt sportowy jest w doskonałym stanie.

RB

BETON TOWAROWY

z dostawą
na plac budowy
i pompowaniem



PPUH KOMBINAT BUDOWLANY Sp. z o.o.

15-099 BIAŁYSTOK ul. Legionowa 14/16
tel. 085-741-53-72, 085-741-64-02

BLOCZKI BETONOWE FUNDAMENTOWE

o wymiarach :
25 x 25 x 12,5 cm
25 x 12,5 x 12,5 cm

zamawianie :

(085) 74-12-230, (085) 74-33-639

DZIEŃ DZIECKA

Przyszła baba do lekarza i mówi:

- Panie doktorze, mam cukrzycę, kamicę nerkową, nadciśnienie, powiększoną tarczycę, jaskrę, kamienie w pęcherzyku żółciowym, nadkwasotę, niedowład prawej ręki, grzybicę, miażdżycę, łuszczycę, niedosłuch, reumatyzm, skoliozę...

- Mój Boże! - załamuje ręce lekarz.

- A czego pani nie ma? - pyta.

- Nie mam zębów, panie doktorze.

- Tato, co robią bałwany latem?

- Pracują u mnie w biurze

Jasiu chodził do szkoły bardzo brudny, więc jego nauczyciel napisał do rodziców:

- Jasiu śmierdzi, Jasia trzeba myć.

Następnego dnia w dzienniczku ojciec odpisał:

- Jasiu nie jest do wachania. Jasia trzeba uczyć.

Po skończonym egzaminie profesor wpisał do indeksu studenta tylko jedno słowo - "Idiota".

Ten przeczytał, popatrzył na profesora i mówi:

- Ależ pan roztargniony, miał pan wpisać ocenę, a pan się podpisał.

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczniocy:

- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.

Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:

- To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!

Siedzą dwaj uczniowie:

- Wiesz, czasem ogarnia mnie wielka ochota, żeby się pouczyć.

- I co wtedy robisz?

- Czekam, aż mi przejdzie

Przed wizytacją w szkole nauczyciel ustala:

- Jak o coś zapytam, niech zgłaszają się wszyscy. Ci co wiedzą - prawą ręką, Ci co nie wiedzą - lewą ręką.

30 maja, o godzinie 12.30, na placu przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Juchnowcu Kościelnym, została przeprowadzona impreza z okazji Dnia Dziecka, pod nazwą "Bajkowy Dzień Dziecka". Głównymi atrakcjami imprezy dla przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej były: malowanie twarzy, zabawy sprawnościowe, m.in. przeciąganie liny, konkursy plastyczne, pokaz walk wikingów.

litechniki Białostockiej (kierunek: turystyka i rekreacja) zorganizowali wielki happening „Kolorowy Dzień Dziecka”. Zanim zaczął padać deszcz, odbył się na placu przy świetlicy mistrzowski pokaz jazdy na quadzie, w wykonaniu Sebastiana Małyszki (wicemistrz Polski). Również dzieci mogły przejechać się tym pojazdem, pod opieką studenta.

Pogoda popsuła nieco szyki organizatorom. Nie brakowało jednakże atrakcji



Szczególną popularnością cieszyła się możliwość obejrzenia z bliska oręża i strojów wojowników, a także zmierzenie się z nimi w walce, co było, oczywiście, gratyfikowane nagrodami. Dodatkową atrakcją był stolik z loterią, a także dwa potężne grille, wzbudzające niemałe zainteresowanie.

Impreza była prowadzona i zorganizowana przez studentów IV roku pedagogiki kulturoznawczej z Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Białostockiego wraz z Ośrodkiem Kultury w Juchnowcu Kościelnym.

Paweł Mogilewski

W Rostółtach, studenci Wydziału Zarządzania Po-

w świetlicy, gdzie studenci urządzali dzieciom gry i zabawy, malowali twarze, robili maski, wspólnie tworzyli bajki. Powodzeniem cieszył się kącik malowania dla dzieci oraz występ teatryku. Najwięcej zabawy i śmiechu było przy wykonywaniu masek gipsowych dziecięcych twarzy. Wspólnie z dziećmi bawili się rodzice; był też drobny poczęstunek.

Studenci przygotowali imprezę w ramach praktyk, pod kierunkiem mgr inż. Jolanty Zuzdy. Do zorganizowania „Kolorowego Dnia Dziecka” przyczynili się pracownicy Ośrodka Kultury i opiekunka świetlicy wiejskiej w Rostółtach - Aneta Bieluczyk. (I)



Nasz Patronat

Kochani Darczyńcy



W imieniu własnym, a także wszystkich dzieci przebywających w dniu 19 maja na Oddziale Onkologii i Hematologii Dziecięcej Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku serdecznie dziękuję:

- Podlaskiemu Stowarzyszeniu na Rzecz Transplantologii
- Panu Januszowi Ryszardowi Kochanowi, prezesowi Podlaskiej Rady Olimpijskiej PKOl
- Regionalnemu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku
- Panu Stanisławowi Łu-

niewskiemu, Prezesowi PU-A „Astwa” z Białegostoku

- Panu Andrzejowi Petelskiemu, dziennikarzowi TVB Białystok, radosnemu i rozweselającemu chore dzieci Człowiekowi
- Białostockim Zakładom Graficznym
- Białostockiemu Oddziałowi TVP
- Redakcji „Więści Podlaskie” i Redakcji „Gazety Juchnowieckiej”

za chwile radości jakie sprawiliście nam Państwo obdarowując nas super prezentami!!! Wszyscy byliśmy i jesteśmy bardzo szczęśliwi!!!! Ja natomiast nie ukrywam swojego zadowolenia i oczywiście szczęścia, że znaleźliście czas i mieliście ochotę odwiedzić moją skromną osobę. Jestem z tego bardzo dumna i jeszcze raz wielkie dzięki za dar serca!!!!

Serdecznie pozdrawiam!!!
8-letnia Patrycja

Nasza Mała Ojczyzna Złotniki (Część II)

W poprzednim numerze „Gazety Juchnowieckiej” została przedstawiona historia Folwarku i wsi Złotniki w oparciu o źródła, które są w naszym posiadaniu. W tym artykule postaram się przybliżyć, jak żyli chłopci pańszczyźniani przed zniesieniem pańszczyzny. W okresie tym musieli oni pracować na pańskim 5 dni w tygodniu. Pan, w zasadzie, decydował o wszystkim, był sędzią, karał za przewinienia. Z przekazów wiemy, że jeżeli chłopiec się żenił lub dziewczyna wychodziła za mąż, musieli mieć zgodę właściciela lub dzierżawcy majątku. Domy były wówczas drewniane, kryte słomą. Za podłogę służyło klepisko, ubite z gliny. W początkowej fazie były to tzw. kurne chaty (bez komínów). W takiej chacie mieszkały dwa, a nawet trzy pokolenia. Trudno było utrzymać higienę. Wieś jest położona na wzgórkach, ale ulica w dole. W okresie roztopów tworzyło się potworne błoto. Latem ludzie chodzili boso. Ubierali się w to, co sami uszyli z tkaniny lnianej. Sieli len na poletkach, które otrzymali od właściciela majątku. Zebrany len był młócony, obity z ziaren, z którego wyciskano olej. Łodygi poddawano obróbce, moczono w rozlewiskach rzeki Gniłej, później ścielono na trawę. Dalszy proces technologiczny, na prowizorycznych urządzeniach, polegał na otrzepywaniu i czesaniu. Zimą kobiety przędły i z tego wytwarzały tkaninę. Drugim surow-

cem była wełna owcza, z której wyrabiano różne tkaniny. Odżywiano się przeważnie ziemniakami, chleb wypiekano z ziaren żyta, po uprzednim zgnieceniu w żarnach.

Chłopi pragnęli ziemi, lecz trudno było ją uzyskać. Prowadzono hodowlę przydomową (parę kur, świnka). Jeżeli w gospodarstwie chowano krowę, to było już bardzo dobrze. Wszystkie prace na roli wykonywano ręcznie, orano za pomocą sochy i, przeważnie, wołami. Zboże żęto sierpami, stawiano w tzw. dziesiątki, zwożono do stodół i zimą młócono cepami. Wydajność z pól była bardzo mała, stąd bieda zaglądała prawie do każdego domu. Panował analfabetyzm. Sytuacja poprawiła się po roku 1864., kiedy to car w zaborze rosyjskim zniósł pańszczyznę. Nakazem carskim nadano chłopom ziemię. Ziemia pochodziła z majątku, a chłopci spłacali ją przez 30 lat. Nadane działki były długie, lecz wąskie, tzw. szachownica. Chłopi zaczęli również kupować ziemię z majątku, ponieważ właściciel musiał już płacić za pracę, a nie zawsze starczało mu gotówki, więc w zamian nadawali ziemię. Panował wielki głód ziemi. Wieś była przełudniona, brakowało ludziom pracy.

Sytuacja agrarna poprawiła się dopiero po 1935 roku w niepodległej Polsce, gdy doszło do komasacji gruntów i utworzono tzw. kolonie. Każdy otrzymał ziemię w jednym kawałku i ewentualnie tzw.

dodatki. Dokupiono też morgi z majątku. We wsi stało się ciasno i część rolników wyszła ze wsi i pobudowali się na kolonii, tworząc tzw. „Dalekie”. Sama nazwa wskazuje, że daleko od wsi, bo około 2 km. Mieszkają tam obecnie Jakóńczuki, Harasimeczukowie, Suchowiarscy, Szczytko. Zakładając kolonie utworzono nowe drogi, które zostały bardzo dobrze zaprojektowane. Sama wieś posiada dwie drogi równoległe do ulicy i dość dobrą sieć dróg dojazdowych na pola. Zadbano również o grunty użytku publicznego, które były nadane w 1867 roku, a później potwierdzone w 1935 roku. Są to następujące grunty: kopalnie piasku i gliny, plac szkolny, wodopoje. Nie wiem, kto był pierwszym osadnikiem, ale powtarzają się przez wszystkie wieki dwa nazwiska: Suchowierscy i Klimczukowie. Suchowierscy, wszyscy są wyznania katolickiego. Klimczuki to katolicy i prawosławni. Złotniki przechodziły również kataklizmy chorób i gradobicia. Na środku wsi stoi obecnie metalowy - poprzednio był drewniany - krzyż, który ustawiono prawdopodobnie w 1830 roku, gdy panowała cholera.

Z przekazów wiem, że mieszkańcy utkali płótno, długości jak cała wieś. Wykonano drewniany krzyż, który stał do 2002 roku. Modlono się i zaraza ustąpiła. W 2002

roku krzyż został wymieniony na metalowy, którego fundatorem byli Maria i Wiktor Antoniuk a postument i ustawienie dokonała cała wieś. Ogrodzenie ufundowali Bożena i Henryk Jakończukowie. Figurkę Chrystusa ukrzyżowanego - Marianna i Jan Suchowierscy. Drugi zapamiętany kataklizm to gradobicie i potworna wichura, która spustoszyła okolicę, ale w naszej wsi nie zrobiła większych szkód. Działo się to przed 1894 rokiem. Zdarzały się różne choroby w rodzinach, a czasem cudowne uzdrowienia, które doznała rodzina Wajciuków. Joachim Wajciuk z wdzięczności wybudował kapliczkę w 1894 roku. Kapliczka stoi do dziś. W 2008 roku wyznawcy prawosławia postanowili przeprowadzić kapitalny remont, który wykonali sami i za własne pieniądze. Poprawiono również ogrodzenie. Przy wyremontowanej kapliczce, 24 maja, stanęły poczt sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Juchnowiec. Uczestniczyli goście z powiatu, ze starostą Wiesławem Puszem na czele. Przybyli z Wojewódzkiego Oddziału Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, z zastępcą prezesa Tadeuszem Chołko. Zaszczycili swoją obecnością reprezentanci samorządu Gminy Juchnowiec Kościelny, z wójtem Czesławem Jakubowiczem. Mszę celebrował ks. Jan Kar-

piuk, proboszcz prawosławnej Parafii Kożany. Aktu poświęcenia sztandaru OSP Złotniki dokonali ks. Jan Karpiuk i ks. Wiesław Kulesza, z Parafii katolickiej w Tryczówce. Odsłonięty i poświęcony został pomnik, na którym widnieje napis:

W 455 rocznicę założenia Folwarku i wsi Złotniki, w 55 rocznicę powstania OSP.

„Tym którzy żyli, żyją i żyć będą”.

Złotniki Maj 2009 rok

Za pomoc w organizacji imprezy dziękuję mieszkańcom wsi oraz członkom OSP. Dziękuję Czesławowi Jakubowiczowi, wójtowi naszej gminy, Janowi Gradkowskiemu, komendantowi PSP w Białymstoku, Wiesławowi Puszowi, staroście powiatu białostockiego, Janowi Popławskiemu, komendantowi miejskiemu PSP, Romanowi Wiszniewskiemu, prezesowi Oddziału Powiatowego ZW OSP, Leszkowi Kołownikowi, dyrektorowi Ośrodka Kultury w Juchnowcu Kościelnym, Eugeniuszowi Antoniukowi, prezesowi Banku Spółdzielczego w Juchnowcu Górnym, Janowi Bruczko, radnemu Gminy Juchnowiec Kościelny, Walentemu Sic, radnemu powiatu białostockiego.

Wiktor Antoniuk
sołtys wsi Złotniki

TAKTICA
marketing service

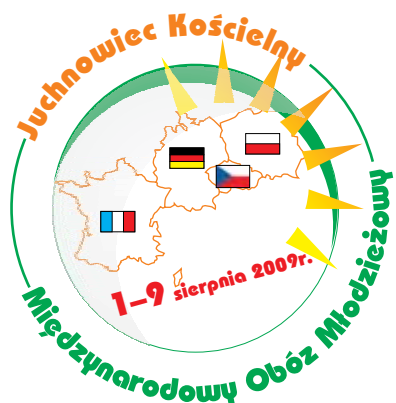
Projektowanie stron
WWW

Niskie ceny

Projektujemy:
ulotki, foldery, teczki, kalendarze, okładki, katalogi, wizytówki, logo

Tel.: 505 611 623
e-mail: biuro@taktica.pl





Wsparcie finansowe międzynarodowego przedsięwzięcia mile widziane

Dnia 16 maja 2009 roku w Weidenbergu, Gmina Juchnowiec Kościelny podpisała umowę partnerską z niemiecką Gminą Weidenberg. W ramach podpisanego porozumienia obie gminy zadeklarowały chęć współpracy w dziedzinie samorządu, gospodarki socjalnej, ekonomii, ochrony środowiska, szkolnictwa i kształcenia, turystyki, a także kultury i sportu.

Pierwszą wspólną inicjatywą jest organizacja obozu młodzieżowego dla uczniów z partnerskiej Gminy Weidenberg, Gminy Juchnowiec Kościelny oraz partnerskich dla Gminy Weidenberg, francuskiej Gminy Plouhinec oraz czeskiej Gminy Smržovka. Obóz młodzieżowy trwać będzie w dniach od 1 do 9 sierpnia 2009 roku. W ramach przygotowanych zajęć młodzież polska będzie miała szansę zapoznania się z kulturą, tradycją, obyczajami niemieckimi, francuskimi oraz czeskimi, natomiast młodzież z krajów partnerskich będzie miała wyjątkową okazję zapoznać się z walorami Gminy Juchnowiec Kościelny, poznać region województwa podlaskiego, a także przyjrzeć się obyczajom i tradycji polskiej.

W związku z wysokimi kosztami przygotowania obozu zwracam się z uprzejmą prośbą o obciążenie finansowym wsparciem wyżej wymienionego wydarzenia.

Sponsoring przedsięwzięcia umożliwi Państwu dotarcie do szerokiego grona odbiorców dzięki niżej wymienionym przykładowym formom reklamy:

zamieszczenie nazwy i logo sponsora na materiałach promocyjnych dotyczących obozu młodzieżowego w tym na plakatach, banerze reklamowym, ulotkach informacyjnych, folderach promocyjnych, informacjach prasowych

reklama internetowa na stronie internetowej organizatorów obozu młodzieżowego umocnienie pozytywnego wizerunku firmy poprzez pozytywne skojarzenia z w/w przedsięwzięciem

Uprzejmie proszę o pozytywne rozpatrzenia powyższej prośby, wierząc że dla Państwa firmy, będzie to wspaniała okazja do promocji i reklamy, która przyniesie niewymierne korzyści na przyszłość.

Nr konta: Bank Spółdzielczy w Juchnowcu Górnym 47-8074-0003-0000-1661-2000-0020 z dopiskiem: **DAROWIZNA NA RZECZ ORGANIZACJI OBOZU MŁODZIEŻOWEGO W GMINIE JUCHNOWIEC KOŚCIELNY**

Będę wdzięczny za potwierdzenie w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Juchnowiec Kościelny, ul. Lipowa 10, elektronicznej na adres e-mail: bpolinska@ug.juchn-kosc.wrotapodlasia.pl, lub telefonicznie (085) 713-28-94, chęci współfinansowania powyższego wydarzenia do dnia 05.07.2009r.

Z poważaniem,
Wójt Gminy
Juchnowiec Kościelny

Konkurs na tekst i muzykę hymnu Gminy Juchnowiec Kościelny

Urząd Gminy w Juchnowcu Kościelnym ogłasza otwarty konkurs na tekst i muzykę hymnu Gminy Juchnowiec Kościelny. Adresowany on jest do wszystkich, którym bliska jest tradycja, kultura, piękno Gminy Juchnowiec Kościelny i potrafią to piękno wyrazić słowami, które mogłyby stanowić tekst hymnu oraz muzyką, która może stanowić jego melodię.

Terminy i miejsce składania prac:

- Termin składania prac konkursowych (tekst i muzyka w zapisie nutowym lub tyl-

ko tekst lub tylko muzyka) upływa z dniem 17 lipca 2009 r.;

- Prace należy przysyłać na adres: Urząd Gminy Juchnowiec Kościelny, ul. Lipowa 10, 16-061 Juchnowiec Kościelny lub składać w siedzibie Urzędu Gminy Juchnowiec Kościelny, ul. Lipowa 10, 16-061 Juchnowiec Kościelny, Dziennik Podawczy – sekretariat.

- Prace, które wpłyną do Urzędu Gminy po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane przez Komisję Konkursową;

- Rozstrzygnięcie konkursu

odbędzie się do dnia 22 lipca 2009 r.;

- O terminie wręczenia nagrody laureat zostanie powiadomiony pisemnie. Ponadto wyniki konkursu oraz informacja o terminie publicznej prezentacji ogłoszone zostaną w mediach oraz na stronie internetowej – www.juchnowiec.gmina.pl

Informacji na temat konkursu udziela: **Referat ds. Promocji i Rozwoju Urzędu Gminy Juchnowiec Kościelny** - tel. 085 713 28 93, 085 713 28 80, e-mail: bpolinska@ug.juchn-kosc.wrotapodlasia.pl

(PI-UGmJK)

0 odpowiedzialności za sprzedaż alkoholu

Dnia 25 czerwca 2009 roku o godz. 11 w Ośrodku Kultury odbyło się bezpłatne szkolenie dla sprzedawców napojów alkoholowych (detal, gastronomia) z terenu Gminy Juchnowiec, pod hasłem „Odpowiedzialna sprzedaż i serwowanie napojów alkoholowych”. Szkolenie organizowane było przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy współpracy z Polskim Przem-

wie i życie ich klientów na nich ciąży. Gmina Juchnowiec Kościelny nie tylko wydaje koncesje na alkohol, lecz również spoczywa na niej obowiązek prowadzenia profilaktyki alkoholowej. Jednym z jej elementów jest organizowanie szkoleń dla sprzedawców alkoholu, by byli oni świadomi swoich praw i odpowiedzialności za łamanie przepisów. I tak ustawa o przeciwdziałaniu alkoholizmowi daje już prawo



słem Spirytusowym. W szkoleniu uczestniczyło siedemnastu przedsiębiorców wraz z pracownikami. Każdy uczestnik otrzymał certyfikat, potwierdzający ukończenie szkolenia. Ponadto osoby biorące udział w spotkaniu zostały wyposażone w materiały, związane z omawianym tematem.

Prowadzone od lat badania wskazują, że blisko 70% sprzedawców napojów alkoholowych gotowa jest sprzedać alkohol dzieciom. Ludzie sprzedający napoje wysokoprocentowe w sklepach i lokalach muszą wiedzieć, jak on wpływa na człowieka i jakie jest ryzyko związane z jego konsumpcją. Ta wiedza pozwoli im zrozumieć, jak wielka odpowiedzialność za zdro-

wylegitimowania osoby, co do której pełnoletności sprzedawca ma wątpliwość. Za błąd sprzedawcy odpowiada również właściciel sklepu, dlatego serdecznie zachęcaliśmy właścicieli sklepów do oddelegowania swoich pracowników na nasze szkolenie.

Celem szkolenia było zapewnienie dostępu do informacji związanych z przestrzeganiem zakazu sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i kobietom w ciąży. Zostały również poruszone aspekty prawne tego problemu, obszar osobistych motywacji oraz umiejętności praktyczne asertywnego odmawiania sprzedaży alkoholu osobom poniżej 18 roku życia.

GK RPA

Nabór do chóru

Ośrodek Kultury w Juchnowcu Kościelnym chcąc poszerzyć ofertę zajęć kulturalnych dla społeczeństwa gminy Juchnowiec Kościelny postanowił zorganizować chór

By jednak mógł on prowadzić działalność niezbędny jest udział ludzi utalentowanych muzycznie.

W tym celu ogłoszony jest nabór osób od lat 10 wzwyż zainteresowanych udziałem w

zajęciach chóru, którym kierować będzie Joann Józefowicz, studentka wydziału dyrygentury V roku Akademii Muzycznej w Białymstoku.

Wszelkich informacji na temat pracy chóru zasięgnąć można w Ośrodku Kultury w Juchnowcu Kościelnym, pl. Królowej Rodzin, tel. (085) 719 – 60 – 56.

Zapisy do chóru trwają do dnia 20 lipca br, Zapraszamy

Wioska internetowa czeka

Jak już informowaliśmy w remizie strażackiej w Juchnowcu Dolnym działa tzw. wioska internetowa, inaczej mówiąc centrum kształcenia na odległość. Na platformie edukacyjnej znajduje się kilkanaście kursów, biblioteka multimedialna, w tym różne encyklopedie. Zachęcamy do skorzystania z oferty centrum; trzeba koniecznie odwiedzić placówkę i tam na miejscu zapoznać się z jej działalnością. Wszelką pomocą i radą służy Daniel Szczytko.

Oto lista dostępnych kursów: szkolenie informatyczne - arkusze kalkulacyjne, pakiet biurowy w biznesie, obsługa systemu Linux, tworzenie stron internetowych, bezwzrokowe pisanie na klawiaturze,

wirtualny ehandel, usługi w sieci, Internet, grafika menedżerska i prezentacyjna, przetwarzanie i edycja tekstów, użytkowanie komputerów, kurs grafiki komputerowej. Szkolenie językowe obejmuje j. niemiecki dla początkujących, niemiecki poziom średniozaawansowany, angielski dla początkujących.

Zapraszamy do centrum kształcenia : w poniedziałki – godz.18 – 21, wtorki – 18 – 21, środy – 18 -21, piątki – 18 – 21, soboty – 13 – 17, niedziela -16 - 20.Dodatkowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod nr 501 788 528. Można też zajrzeć na stronę internetową: WWW.wioskainternetowa.pl

(l)

II Podlaski Konkurs Fotograficzny „Krajobrazy z moich stron”

Ośrodek Kultury w Gminie Juchnowiec Kościelny organizuje II Podlaski Konkurs Fotograficzny „Kra-

jobrazy z moich stron”, który będzie trwał od 8 czerwca 2009 r. do 20 września 2009 r. Serdecznie zapraszamy,



foto: Adam Falkowski

miłośników fotografii i piękna krajobrazów Ziemi Podlaskiej do udziału w naszym konkursie. Pragniemy przy pomocy fotograficznych środków wyrazu utrwalić urodę i niepowtarzalny charakter naszej małej ojczyzny - Podlaskia, najbliższej sercu okolicy. Zapisać to, co jest trwałe oraz zmienne - wraz z upływem czasu.

Wyrażamy nadzieję na liczny udział w konkursie, będąc przekonani, że przyniesie on obfity plon znakomitych fotografii, a udział w nim dostarczy satysfakcji uczestnikom.

Regulamin konkursu i dodatkowe informacje można uzyskać bezpośrednio w Ośrodku Kultury w Juchnowcu Kościelnym pod nr. tel. (085) 719-60-56 lub na stronie internetowej Urzędu Gminy Juchnowiec Kościelny: www.juchnowiec.gmina.pl

(OKwGJK)

Dlaczego śmierdzi ?

Takie pytanie zadają od dawna mieszkańcy Juchnowca Górnego, Dolnego, Kościelnego. Nie ma prostej, jednoznacznej odpowiedzi. Na pewno nie powinno śmierdzieć, nie powinien być odczuwany fetor, snujący się w powietrzu, z mora i wielką dokuczliwość tych miejscowości. Nie słyszałem o pro-

testach, doniesieniach do instytucji stojących na straży środowiska naturalnego. Może tu ludzie przywykli, oswoili się z obrzydliwym odorem, który pojawia się z mniejszym lub większym natężeniem, w zależności od pogody, kierunku wiatru, pory roku. Myślę, że można zrobić badania naukowe na

temat zjawiska smrodu, w relacji do różnych czynników, zidentyfikować uwarunkowania, postawić hipotezy, i empirycznie - poprzez obserwację uczestniczącą - zweryfikować je. Powstałaby, zapewne, iście nowatorska praca naukowa.

Wiemy natomiast całkiem pewnie, gdzie znajduje się źródło śmierdzącego zjawiska. Każdy wskaże na wielką chlewnię w Juchnowcu Górnym, w sąsiedztwie Zespołu Szkół im. ks. Jerzego Popiełuszki. Lokalizacja śmierdzącej tuczarni świń w bliskości szkoły stanowi kuriozum, każe zadać pytanie: kto na to pozwolił. Nie wykluczam, że nasze prawo jest tak liberalne i dowolne; być może świnia jest w dobrym miejscu, całkiem legalnie zasmradza uczniów i nauczycieli. Zatem byłby to... smrodliwy wychów młodzieży, bo dawniej był w modzie zimny wychów. To jakieś horrendalne nieporozumienie, prawo, które wstyd nazwać prawem.

Doprawdy trudno mi wyjaśnić w sposób racjonalny i zdroworozsądkowy, dlaczego śmierdzi, kto pozwala na to. Próbowaliśmy się podciągnąć cywilizacyjnie, dostosowując co tylko można do norm europejskich, a tymczasem snuje się

u nas bez przeszkód chlewny smród, zatyka nam nosy, wlatcza do szkoły, mieszkań, nawet do Ośrodka Kultury. W takim powonieniu każda impreza kulturalna staje się mało kulturalna. I jak tu wytłumaczyć gościom naszego ośrodka, że tak musi być. Jakoś tak jest, że nie da się zmienić. Czasem ktoś ironicznie powie: wam tu w Juchnowcu słoma z butów wylazi, śmierdząca - na domiar złego. Odrzucam jednak takie imperyenne uwagi, podkreślając priorytety produkcji zwierzęcej na potrzeby mas pracujących. (Ot takie sobie wspomnienie PRL-u). A kultura wytrzyma nawet najtrudniejsze warunki - twardo rzucam słowa w oczy krytykantów.

Dotychczasowe doświadczenia i obserwacje z użyciem zmysłu powonienia przekonują, że fetor bywa wszechobecny i niewidoczny zarazem. Kiedy zrobiliśmy krótki wypad na teren fermy trzody chlewnej ujrzelśmy jednak konkretne widoki. W pojemniku na śmieci piętrzył się stos padłych świń. Nit nie zadbał, aby je zakryć przed wywózką do miejsca utylizacji. Nie wiem, ile czasu leżały zdechłe świny bez przykrycia. Czy jednak jest to normalne, prawi-

łowe przechowywanie padliny? Teren jest tylko częściowo ogrodzony, bez przeszkód każdy wejdzie, psy zaś w szczególności. Nie twierdzę, że gnojowica z chlewni jest wylewana na sąsiednie pole, ale po co te rury wystające z budynku tuczarni. Takie pytanie nasuwa



się samo.

Najważniejszy zaś problem: dlaczego śmierdzi i czy musimy cierpliwie znosić ten fetor?

Warto popatrzeć na zdjęcia zrobione na początku maja br. Dają one trochę do myślenia.

Leszek Kolesnik



Katamarz I

Rekord w konkursie Czysty powiat - czysta ziemia

Patrycja Fiedosiuk uczennica Szkoły Podstawowej w Studziankach zebrała 37 162 sztuk opakowań w IX edycji konkursu na zbiórkę surowców wtórnych organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Białymstoku w ramach akcji edukacyjnej „Czysty powiat – czysta ziemia” skierowanej do szkół podstawowych i gimnazjów z terenu powiatu białostockiego.

Drugą lokatę zajęła Agnieszka Popławska z

byłoby możliwe. U większości z nich nawyk sortowania śmieci pozostaje na stałe i to jest największą wartością akcji.

W tegorocznym konkursie uczestniczyło 50 szkół z terenu powiatu białostockiego. Zebrano łącznie 735 666 sztuk opakowań, w tym: 454 833 butelki typu PET, 89 016 opakowań szklanych oraz 191 817 puszek aluminiowych. 145 dzieci otrzymało nagrody, a blisko 250 upominki.



SP w Ogrodniczkach z wynikiem 23 888 szt., trzecią Łukasz Stanisławczyk z SP Białostoczek – 17 192 szt., czwartą Mateusz Kiltas ze Szkoły Filialnej w Sochoniach – 15 066 szt., piątą **Tomasz Popławski z Gimnazjum w Juchnowcu Górnym, który zebrał – 13 154 opakowania.**

Konkurs od lat cieszy się dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży i ma ogromną wartość edukacyjną. Jego uczestnicy potrafią przekonać i zmobilizować do segregacji surowców wtórnych nie tylko własne rodziny, ale także sąsiadów i znajomych, bez pomocy których osiągnięcie rekordowych wyników nie

Wręczenie nagród odbyło się podczas plenerowej imprezy. Wśród atrakcji przygotowanych przez organizatorów był m.in.: pokaz gigantycznych baniek mydlanych, ścianka wspinaczkowa, zawody „sumo”, malowanie twarzy, przejażdżki jeepami Wrangler oraz ognisko z kiełbaskami. Dzieci bawiły się doskonale obiecując udział w kolejnych edycjach konkursu. Organizatorem konkursu jest Wydział Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Białymstoku. Nagrody wręczali: starosta Wiesław Pusz oraz radni powiatu: Walenty Sic i Ryszard Antoni Berensztejn. (PSB)

Dziecięcy Happening

1 czerwca br. wychowawcy i uczniowie klas O – III z Zespołu Szkół im. Ks. Jerzego Popiełuszki w Juchnowcu Górnym zorganizowali happening w związku z realizacją ogólnopolskiego programu „OWOCE, WARZYWA I SOKI SĄ NA 5”.

Na spotkanie z dziećmi przybył również władarz gminy – Czesław Jakubowicz.

Na placu przed ośrodkiem kultury barwnie przebrani uczniowie zaprezentowali



OWOCE, WARZYWA
i SOKI SĄ NA 5



wali część artystyczną, podczas której gorąco zachęcali wszystkich obecnych do jedzenia owoców i warzyw oraz picia soków. Na zakończenie Wójt otrzymał od dzieci prezent w postaci torby pełnej owoców i warzyw.

(A.Ś.)

Konkurs recytatorski poezji Karola Wojtyły

Po raz czwarty, dyrekcja i zespół ds. patrona Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Kleosinie zaprosiły rodzinę szkół z woj. podlaskiego, noszących miano naszego wielkiego rodaka, do wzięcia udziału w konkursie recytatorskim poezji Karola Wojtyły. 5 maja, w sali gimnastycznej, przeprowadzono konkurs z udziałem uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów.

Jury w składzie: Leszek Koleśnik - przewodniczący, o. Sylwester Grabowski SVD, s. Jadwiga Leńczuk ze Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii i Bogusława Wensław, reprezentująca Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, wysoko oceniło organizację i poziom konkursu; młodzież sięgnęła do utworów Ojca św., które niosą głębokie przesłanie intelektualne, religijne, moralne, niełatwe są w przekazie, wymagają starannej dyk-

cji i zaangażowania w trakcie recytacji. Trud przygotowań pod kierunkiem nauczycieli okazał się bardzo owocny, słuchacze chłonili bowiem z uwagą treść utworów, nagradzając okłaskami najlepsze wykonania.

Gratulujemy laureatom nagród i wyróżnień, przytaczamy pełną ich listę. W kategorii szkół podstawowych, I miejsce wyrecytował Mateusz Czajkowski z SP w Łapach, II – Karolina Tworowska z SP w Kleosinie, III – Aleksandra Perkowska z SP w Jabłoni Kościelnej. Wyróżnienia otrzymały: Joanna Niewińska – z SP w Łapach, Natalia Sekścińska i Katarzyna Dakowicz – z SP w Kleosinie.

A oto wyniki gimnazjalistów: I miejsce - Karolina Organowska, II – Izabela Olechno, obie uczennice sokólskiego gimnazjum im. Jana Pawła II, III - Anna Pietkowska z gimnazjum w Jabłoni Kościelnej. Gimnazja-

listki z Bociek Anna Rzepniewska i Magdalena Tymowska otrzymały wyróżnienia decyzją jury konkursu. Podobnie jak: Karol Dzierżek, Niki Kulińska i Paulina Obrębska, z gimnazjum w Kleosinie. Wyróżniony został również Adam Pyłko, reprezentujący gimnazjum w Sokółce.

Nagrodzonym i wyróżnionym złożyli serdeczne gratulacje wójt gminy Juchnowiec Kościelny – Czesław Jakubowicz i dyrektor Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Kleosinie – dr Bożena Nienałtowska. W przyszłym roku odbędzie się piąty, jubileuszowy, Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji Karola Wojtyły, zapowiadany jako szczególnie uroczysty, z szeroką reprezentacją szkół im. Jana Pawła II. Wspomnieć też należy, iż Ośrodek Kultury ufundował nagrody książkowe w tegorocznym konkursie. (I)

Slonecznych wakacji

wielu przeżyć, fantastycznych wrażeń
oraz tęsknoty
za "budą", nauczycielami i nauką

życzy redakcja
"Katamarza"



Młoda tenisistka WZOREM dla rówieśników i starszych

Wywiad z **Emilką Antoniuk**, tenisistką z Białegostoku, która mimo młodego wieku odnosi duże sukcesy na tenisowym korcie, a także angażuje się w działalność na rzecz pomocy ciężko chorym rówieśnikom.



Bardzo Cię proszę o krótkie przedstawienie się. Ile masz lat, w której klasie i jakiej szkoły się uczysz?

Imię i nazwisko moje wymienił Pan już na wstępie. Mam 14 lat. Uczęszczam do I klasy Publicznego Gimnazjum Sportowego nr 29 przy ulicy Gdańskiej 23/1 w Białymstoku.

Tvoja Szkoła dosłownie sąsiaduje z podbiałostocką Gminą Juchnowiec Kościelny.

- To prawda, mam też mieszkające tam koleżanki. Nie trenują one jednak mojej dyscypliny.

W jakim wieku zainteresowałaś się sportem? Jakie konkurencje wcześniej uprawiałaś i kto Cię zachęcił do uprawiania elitarniej dyscypliny, jaką jest tenis ziemny?

Sportem zainteresowałam się w wieku 7 lat. Od pierwszej klasy podstawówki brałam udział różnych zawodach, lecz największe sukcesy odnosiłam w biegach.

W tenisa zaczęłam grać w wieku 10 lat. Obecny mój trener Tomasz Sokół zorganizował mojej szkole talentadę tenisa ziemnego. W której zajęłam I miejsce.

W jakim klubie trenujesz?

Trenuje w klubie UKS „Sokół-Asy” Białystok.

Które miejsce zajmujesz w rankingu krajowym i wojewódzkim? Wymień też proszę swoje największe sukcesy odniesione na korcie.

W rankingu krajowym obecnie jestem 30, jednak od nowego miesiąca powinno to się zmienić po ostatnim wygranym turnieju. W województwie jestem w swojej kategorii czyli młodzieżkach pierwsza. Moim największym sukcesem był wygrany turniej międzywojewódzki w Świdniku do lat 14. Zdobyłam tam trzy złote medale w singlu, deblu i mikście. Byłam też wicemistrzynią województwa senierek i junierek. W ubiegłym roku zajęłam drugie miejsce w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym.

Jestem bardzo dumna z tych osiągnięć i mam nadzieję, że będę odnosić dalsze sukcesy.

Sportu zawodowo nie da się uprawiać do końca życia. Co zamierzasz robić w przyszłości? Jaki marzy Ci się zawód?

Swój zawód chciałabym wiązać ze sportem. Chciałabym studiować na Akademii Wychowania Fizycznego a potem zostać trenerką tenisa ziemnego, i założyć własną szkołę tenisa.

Zauważyłem, że jesteś bardzo ambitną i utalen-

Stypendia dla uczniów i studentów za wyniki i osiągnięcia w nauce

Starostwo Powiatowe w Białymstoku informuje, iż Zarząd Województwa Podlaskiego ogłosił nabór wniosków na Stypendia dla uczniów i studentów (słuchaczy) za wyniki i osiągnięcia w nauce.

Stypendia będą przyznawane według zasad określonych w regulaminie, stanowiącym załącznik do Uchwały Nr X/100/07 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 24 września 2007 r. (Dz. Urz. Woj. Podl. Nr 222, poz. 2268).

Stypendium może być przyznane osobie, która jest mieszkańcem województwa podlaskiego i spełnia łącznie następujące kryteria:

1) jest:

uczniem szkoły publicznej lub niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej: podstawowej (oprócz klas I-III), gimnazjalnej, ponadgimnazjalnej położonej na terenie województwa podlaskiego, studentem I roku uczelni publicznej lub niepublicznej lub słuchaczem I roku publicznego lub niepublicznego zakładu kształcenia nauczycieli, będąc jednocześnie absolwentem szkoły ponadgimnazjalnej, położonej na terenie województwa podlaskiego,

2) uzyskała średnią ocen na ko-

towaną nastolatką, jednak uprawianie tenisa, a w ogóle sportu na wysokim poziomie, wymaga wielu wyrzeczeń czy nie przeszkadza Ci to w nauce?

Do tej pory nie przeszkadzało mi to w nauce, gdyż nie trenowałam dużo. Wierzę też, że nie zmieni się to nadal mimo nasilenia treningów.

Twoje największe marzenie sportowe?

Moim największym marzeniem sportowym jest osiągnięcie jak najwyższej pozycji w rankingu krajowym. Chciałabym również zaistnieć w rankingu światowym.

Uprawianie tenisa wiąże się z dużymi kosztami? Wynajem kortu do treningu, opłata trenera, wpisowe turniejowe, koszty przejazdów na zawody, noclegi i wyżywienie, kto Ci to finansuje?

Wszystkie koszty związane z uprawianym przeze mnie tenisem pokrywają moi

rodzice.

w szkole podstawowej co najmniej 4,75, w gimnazjum co najmniej 4,5, w szkole ponadgimnazjalnej co najmniej 4,

3) uzyskała wybitne osiągnięcia edukacyjne:

jest laureatem lub finalistą przedmiotowego konkursu, olimpiady lub turnieju na szczeblu międzynarodowym lub krajowym, jest laureatem lub finalistą przedmiotowego konkursu, olimpiady, turnieju na szczeblu wojewódzkim, jest laureatem innych ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów, turniejów lub przeglądów.

Prawo zgłaszania uczniów do stypendium za wyniki i osiągnięcia w nauce przysługuje dyrektorom szkół po uzyskaniu pozytywnej opinii rady pedagogicznej (w przypadku absolwenta, wniosek zgłasza dyrektor szkoły, w której uczeń uzyskał osiągnięcia edukacyjne).

Wnioski wraz z kserokopią dokumentów potwierdzających osiągnięcia uczniów w nauce w roku szkolnym poprzedzającym rok szkolny, na który przyznaje się stypendium składa się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego w Białymstoku w terminie do dnia 15 lipca

rodzice.

Wiem też, że angażujesz się w inne działania.

Tak, ma pan rację. Ale nie jest to działalność, to moje serce podjęło decyzję. Po prostu zainteresował mnie apel Podlaskiego Stowarzyszenia na Rzecz Transplantologii o pomoc dla ciężko chorych dzieci – „ZREZYGNUJ Z LIZAKA, ZAMIAST GO KUPOWAĆ WESPRZYJ FUNDUSZ NA RZECZ POMOCY CIĘŻKO CHORYM DZIECIOM”. Tą akcją będę propagowała wśród rówieśników, tak w szkołach, jak i na kortach tenisowych.

Dziękując za rozmowę, życzę jeszcze większych sukcesów, nie tylko w kat. juniorów, ale także seniorów. I jeszcze jedno, by Twoje serce kierowało się pięknymi ideami, jak ta Twoja chęć pomocy ciężko chorym dzieciom.

Rozmawiał: R. Świerczewski

każdego roku, na formularzu określonym uchwałą Zarządu Województwa Podlaskiego.

Do wniosku należy dołączyć:

* kserokopie dokumentów potwierdzających osiągnięcia uczniów w nauce za rok szkolny poprzedzający rok szkolny, na który przyznaje się stypendium, poświadczone przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem, * kserokopię świadectwa za rok szkolny poprzedzający rok szkolny, na który przyznaje się stypendium, poświadczone przez dyrektora szkoły za zgodność z oryginałem,

* oświadczenie o zameldowaniu:

w przypadku osoby niepełnoletniej – oświadczenie rodzica bądź opiekuna prawnego o stałym zameldowaniu (wzór oświadczenia znajduje się na formularzu wniosku), **w przypadku osoby pełnoletniej** – kserokopię dowodu osobistego potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez dyrektora szkoły,

Uwaga!!! W przypadku studentów (słuchaczy) I roku w terminie do **25 września** danego roku należy złożyć do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku zaświadczenie z uczelni lub zakładu kształcenia nauczycieli o rozpoczęciu studiów lub nauki.

Przypominamy, że osoby ubiegające się o stypendium powinny być przede wszystkim laureatem bądź finalistą przedmiotowego konkursu, olimpiady lub turnieju na szczeblu międzynarodowym, krajowym bądź wojewódzkim. Uczniowie, mający znaczące osiągnięcia w konkursach krasomówczych, literackich, muzycznych i plastycznych bądź turniejach tańca, itp. mogą ubiegać się o stypendia w dziedzinie twórczości artystycznej, natomiast osoby posiadające znaczące wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym – stypendia sportowe.

Wszelkie uwagi i zapytania należy kierować do Referatu Edukacji - tel. (085) 74 97 536.

Departament Edukacji, Sportu i Turystyki,
ul. Wyszyńskiego 1,
15-888 Białystok

(PSB)

RODZINNA zabawa w plenerze

Wspaniała impreza miała miejsce w słoneczny dzień Bożego Ciała, 11 czerwca br. na terenach Majątku Howieny w miejscowości Pomigacze. Był to festyn rodzinny przebiegający pod hasłem „Gdy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”. Jego orga-

niem Mariuszem opracować w miarę atrakcyjny program dla całych rodzin ze szczególnym uwzględnieniem dzieci ze szkół w gminie Juchnowiec Kościelny. Czy nam się udało oceni to kilkaset osób, które w festynie uczestniczyły.

A program był boga-

ty, młodzież i rodzice bawili się doskonale. Taką opinię wyraziła uczestnicząca w zabawie rodzina państwa Chrzęszczów – Edyta i Janusz, córki Julia i Gabrysia – rodowitych górali, mieszkających aktualnie w Ignatkach oraz córka znajomych ich – Wiktora Pruszyńska.



nizatorem była katedra w-f Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kleosinie. Wsparli ją: Podlaska Rada Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych, Ośrodek Kultury w Gminie Juchnowiec Kościelny oraz Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych Partner.

Główną inicjatorką imprezy była Anna Kozioł, nauczycielka wychowania fizycznego w Zespole Szkół im. Pawła II w Kleosinie. Oto, co nam powiedziała. „O konkursie dowiedziałam się od koleżanki z Podlaskiej Rady Zrzeszenia LZS Eli Skalimowskiej. W sumie jest to współzawodnictwo, którego organizatorem jest Rada Główna LZS. Najniższa kwota, jaką możemy w nim wygrać to 8 a najwyższa to 35 tysięcy złotych. Jest, więc, o co powalczyć. Skoro nadarzyła się okazja pozyskania funduszy na rzecz szkoły i środowiska postanowiłam zachęcić do organizacji rodzinnego festynu swoje koleżanki i kolegów z katedry w - f.

Staraliśmy się wspólnie z nimi oraz moim mę-



Rodzina Państwa Chrzęszczów oraz towarzysząca im Wiktoria doskonale bawili się podczas imprezy



Helena Koziej z RG Zrzeszenia LZS (z lewej) Anna Kozioł, inicjatorka imprezy (w środku) i Elżbieta Skalimowska z PR Zrzeszenia LZS

Podobne zdanie o tym festynie miała uczestnicząca w nim Helena Koziej, członek Rady Głównej i dyrektor Biura Krajowego Zrzeszenia LZS

Oceny imprezy dokona najpierw wojewódzka komisja konkursowa, która wytypuje 2 imprezy z

województwa do współzawodnictwa centralnego. Od miejsca w ostatecznej klasyfikacji zależna jest wysokość nagrody, jaka przypadnie szkole w Kleosinie, a która przeznaczona zostanie na zakup sprzętu sportowego.

(ima)

GAZETA
JUCHNOWIECKA

Wydawca: Ośrodek Kultury w Gminie Juchnowiec Kościelny.

Zespół redakcyjny: Leszek Koleśnik - redaktor naczelny, tel. kom.: 0791 580 794, Ryszard Świerczewski - sekretarz redakcji, tel. kom.: 518 392 019, e-mail: ars50@wp.pl, Małgorzata Kuczyńska - fotoreporter, Rafał Borzymowski - fotoreporter, Robert Gromiński - korespondent,

Ireneusz Maśliński - korespondent, Joanna Józefowicz - korespondent.

Adres redakcji: pl. Królowej Rodzin, 16-061 Juchnowiec Kościelny, tel.: /085/ 719-60-56, tel./fax: /085/ 713-28-81, e-mail: gazeta_lokalna@wp.pl

Skład Komputerowy: Taktica Marketing Service Andrzej Bazyluk tel.: 505 611 623, e-mail: biuro@taktica.pl

Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2. 16-001 Kleosin

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, a także nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania

Weidenberg jeszcze raz

